

Tam jest swoboda – Taniec wampirów

(Alfred:)

Jaki dobry los
Wiódł mnie tyle długich dni
Bym ją znalazł nagle tu
Pod dachem tym

Saro, pokaż się
Zechciej tylko wyrzeć z okna
Stoję pod księżycem
Marząc o spojrzeniu twym

(Sara:)

Zaraz zbudzisz cały dom
Proszę, cicho bądź
Papa będzie zły

(Alfred:) Zwidy chyba mam

(Sara:) Znowu idzie noc

(Alfred:) Razem sam na sam

(Sara:) A ja mam już dość

(Alfred:) Co za szczęście!

(Sara:) Nie mów nikomu

(Alfred:) Razem nareszcie!

(Sara:) Wyrwać się z domu...

(Sara:)

Tam jest swoboda
Horyzont to niewoli kres
Tam jest mój cel

Gdzie prawdziwy cud możliwy jest

(Alfred:)

Odtąd nie rozłączy nas nic
Bo we dwoje pokonamy przeszkody
Ja i ty
Ty i ja
Uniesiemy się
Aż do gwiazd!

Tam jest swoboda
Nadzieja, której tu nam brak
Tam jest pogoda
Tam czeka na nas lepszy świat

(Alfred, Sara:)

Tam życie ma inny smak...

(Sara:)

Romantycznie zaczyna się noc
Lecz niestety, dziś jestem zajęta
Do pół drogi odprowadź mnie stąd
Lecz to sekret
I o tym pamiętaj

(Alfred:) Dokąd chcesz iść?

(Sara:) Nie powiem i już

(Alfred:) Nie idź przez las

(Sara:) Czy obleciał cię tchórz?

(Alfred:) Taka ciemność i ziąb

(Sara:) Nie przeszkadza mi to

(Alfred:) Łatwo tam zgubić się

(Sara:) Droga znana mi jest

(Alfred:) Może pożreć cię wilk

(Sara:) Tutaj nuda doskwiera mi!

(Alfred, Sara:)

Tam jest swoboda

I każdy wolny wybór ma

Tam jest pogoda

I szczęście co bez końca trwa

Tam życie ma

Inny smak...



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych